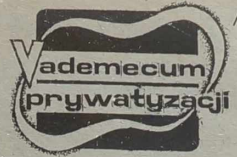


Kupię, sprzedam czeki inwestycyjne"



149

wa, może ją przekazać wyjątkowo swemu małżonkowi, rodzicom, dzieciom, braciom i siostram, zapisując środki na rachunek inwestycyjny osoby, której przekazuje się wypłatę lub kompensatę..."

A więc, już w ten sposób można znacznie zwiększyć możliwości uczestnictwa w aukcji na wykup wybranego obiektu.

Natomiast punkt 2 z artykułu 16 tej ustawy głosi: "Uczestnikami tej aukcji mogą być również zawczasu zarejestrowane w ustalonym trybie i wypłacalne osoby fizyczne lub ich grupy mające notarialnie potwierdzoną umowę o założeniu grupy. W umowie sporządzonej przez grupę osób fizycznych powinno być wskazane:

- 1) nazwiska, imiona i adresy członków grupy;
- 2) wysokość (udział) przewidzianych wkładów członków grupy, inne zobowiązania i prawa;
- 3) przedstawiciel grupy i jego pełnomocnictwa do udziału w aukcji.
- 4) warunki i tryb wykorzystania majątku nabytego na aukcji;

Majątek nabyty przez grupę osób fizycznych na prawach wspólnej udziałowej własności należy do osób, które sporządziły umowę. Powinno się członków grupy są proporcjonalne do ich wkładów w ramach umowy.

Właśnie te artykuły ustawy pozwalają gromadzić kapitał osób fizycznych — nie tylko rodzeństwa. Jak nam wyjaśnił w dziale prywatyzacji urzędu rzędu Republiki Litewskiej, rejestracja grup osób fizycznych celem

udziału w prywatyzacji może być dokonana, jeżeli spełnia kilka warunków.

A więc, rejestruje się, jeżeli przedstawiły one notarialnie zatwierdzoną umowę o stworzeniu grupy osób fizycznych celem wzięcia udziału w przetargach, gdzie zgodnie z ustawą o aukcjach (artykuł 7) powinien być wskazany wkład każdego członka grupy (konkretna suma albo konkretna część). Taka umowa liczy się notarialnie wykonana, jeżeli ją zatwierdził notariusz państwowy albo urząd, przedsiębiorstwo lub organizacja państwowa, a także inni subiekci Litewskiej Republiki, wymienieni w ustawie o notariacie państwowym i zarejestrowani w odpowiednim trybie. Rejestrując grupę osób fizycznych służącą prywatyzacji i egzemplarz umowy ma obowiązek pozostawić u siebie, jeżeli zostaną zatwierdzone wyniki aukcji, zgodnie z nim wydaje się zaświadczenie o prawie do własności na nabyty obiekt.

W zaświadczeniu o prawie do własności na nabyty obiekt konieczne ma być wskazana konkretna część własności każdego członka grupy osób fizycznych. Część własności członków grup w zaświadczeniu powinna odpowiadać wielkości wskazanej w umowie, czyli nie mogą one być ni zmniejszane, ni zwiększane. Nie mogą być też brane pod uwagę przy wydaniu zaświadczenia, wcześniejsze zobowiązania członków grupy osób fizycznych o przekazaniu (darowaniu, sprzedaży) swej części innym członkom grupy. Swoją część członek grupy może przekazać innym dopiero po tym, kiedy ta zo-

stanie wpisana w wydanym zaświadczeniu o prawie do własności w trybie określonym w ustawach Republiki Litewskiej (6 załącznik przepisów prywatyzowania mienia państwowego).

Zatem, panie Astraszewski, chcąc wyglądać solidnym kupcem na aukcji, trzeba zgromadzić poprzez utworzenie grupy osób fizycznych wypłaty jednorazowe swych bliskich, przyjaciół, znajomych itd., notarialnie zatwierdzić ten akt, i udać się do służb prywatyzacji. Po wybraniu pożądanego obiektu, nie później niż na 7 dni przed początkiem aukcji (terminy podaje się w specjalnych wydawanych biuletynach) zarejestrować się w służbie organizującej aukcje, wpłacić na konto wskazane przez tę służbę wadium w wysokości 5 proc. początkowej ceny zgłoszonego do nabycia prywatyzowanego obiektu, jak też uiścić opłatę rejestracyjną w wysokości 50 rb. No i powodzenia w przetargu...

Jeżeli się udało kupić, bo rywal mieli mniej wypchany portfel, to w ciągu 5 dni po aukcji nabywca powinien wpłacić różnicę między ustaloną na aukcji ceną (jei obowiązkową część, jeżeli obiekt nabywany jest na raty) i wadium. Jeżeli nabywca nie rozlicza się w ustalonym terminie, to aukcję uważa się za nie odbyłą, a wadium nabywcy nie ulega zwrotowi.

Nawiasem mówiąc, według przepisów ustalonych przez Ministerstwo Finansów RL osoba fizyczna może nabyć sprzedawany na aukcji prywatyzowany obiekt na spłaty, w tym przypadku nabywca powinien spłacić co najmniej 60 proc. ceny obiektu w ciągu 5 dni wliczając jednorazowe państwowe wypłaty i inne kompensaty docelowe. Tylko Centralna Komisja Prywatyzacji ma prawo zmienić ten procent.

Natomiast, jeżeli uczestnicy

aukcji nie nabyli prywatyzowanego obiektu, to w ciągu 7 dni od dnia aukcji muszą być zwrócone ich wadła. Opłata rejestracyjna nie podlega zwrotowi...

Sądź, że nie zdradzimy tajemnicy, jeżeli powiemy, że pojawił się nielegalny handel czekami inwestycyjnymi. Szereg osób posiada sporo gotówki, ale każda nie może zainwestować więcej niż 20 tys. rubli (tak określają kwoty pieniężne) i tyłów czekami. Zatem "inicjatywni" ludzie szukają wolnych czeków i je kupują, fikcyjnie zakładając tzw. grupy osób fizycznych do udziału w aukcjach. W Wilnie za czeki dają 4-krotnie, w Kownie 5-krotnie większe sumy, niż są zapisane w samych czekach...

W zasadzie są to transakcje nieprawne. Ale jak odróżnić fikcyjną grupę od normalnej? Jak dopilnować wszystkich liter prawa? Jedyń sposób, jeżeli jeden z członków grupy sam o tym powie. A powie nie dziś, być może i nie jutro... Powie wówczas, kiedy zobaczy, że obiekt kupiony za jego czeki i którego współwłaścicielem jest (bo nazwisko jego figuruje w dokumentacji o własności) przynosi ogromne zyski prawdziwemu nabywcy jego czeku. Może się wtedy poczuć pokrzywdzony i zacząć się skarżyć, sądzić o podział zysku...

Słowem, ryzyko jest obustronne i nabywcy, i sprzedawcy czeku. Ale jak mówi się, tchórz z karty nie gra, więc gazety aż przeda od ogłoszeń: kupię, sprzedam czeki inwestycyjne...

Zygmunt WIRPSZA

W Prokuraturze Generalnej

Prokuratura Generalna oświadcza, że publikowane ostatnio w środkach masowego przekazu ogłoszenia o sprzedaży jednorazowych wypłat są bezprawne. Takie transakcje sprzeczne są z ustawą Republiki Litewskiej o wstępnej prywatyzacji majątku państwowego.

W myśl punktu 3 artykułu 12 tej ustawy osoba, której przynależała jednorazowa wypłata czy inna kompensata do celowa, może ją przekazać tylko współmałżonkowi, rodzicom, dzieciom, braciom i siostram, wpisując środki na konto inwestycyjne osoby, której przekazuje się wypłatę czy kompensatę. Ustawa zabrania sprzedawania lub przekazywania w inny sposób państwowej jednorazowej wypłaty innym osobom. Dlatego umowy czy inne transakcje sporządzone z naruszeniem ustawy są nieważne, a sprzedane lub przekazane w inny sposób jednorazowe wypłaty w trybie ustalonego w artykule 48 Kodeksu Cywilnego Republiki Litewskiej mogą być ściągane z osób winnych na rzecz skarbu państwa.

Ponadto, w myśl punktu 5 artykułu 215 Kodeksu o administracyjnych naruszeniach prawa Republiki Litewskiej, osoby, które sprzedały lub w inny sposób

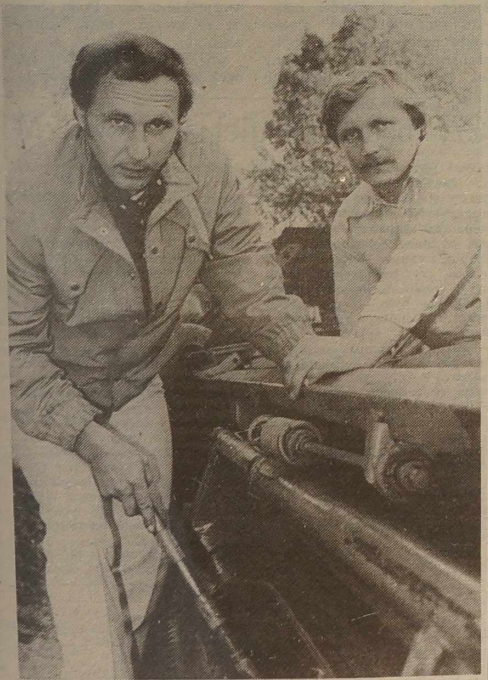
przekazały na własność innej osoby, z wyjątkiem przypadków przewidzianych w ustawie, państwowe jednorazowe wypłaty, aukcje i obligacje imienne, karane są w trybie administracyjnym — grzywną od tysiąca do pięciu tysięcy rubli.

Środki masowego przekazu, publikując nieprawne ogłoszenia obywateli w sprawie sprzedaży jednorazowych wypłat, faktycznie pomagają naruszyć ustaw i wprowadzają społeczeństwo w błąd.

Według przeświadczenia Prokuratury Generalnej Republiki Litewskiej, środki masowego przekazu nie powinny publikować ogłoszeń o takiej treści.

Prokuratorzy naczelni miast, rejonów wspólnie z służbami gospodarczymi policji, odpowiednimi urzędnikami Departamentu Kontroli Państwowej i organów finansowych zostali zobowiązani do sprawdzenia, jak wykonywane są wymagania ustawy o wstępnej prywatyzacji majątku państwowego i uchwały rządu w sprawie trybu organizowania aukcji państwowych jednorazowych i innych kompensat.

Kestutis WANGNERIS
("Lietuvos Aidas"
z 26 października)



czyli po 231 kwintal z hektara. Pracować trzeba było — po 9—10 godzin codziennie. A w czasie zbioru plonów od wczesnego rana do zmroku. W wolnych dniach rodzina wycoczywa, zamuje się rybołówstwem, podróżuje.

NA ZDJĘCIU: Powilas i Petras Pożusis. Uprawiają sami remontują sprzęt techniczny.

Fot. W. Gulewicz (ELTA)

...ozdoba
...wiarstwa
...Pawlas Pożusinasowie
...świętątkiego zasnall
...podporadzawała, gdy zes-
...współdzielnych rol-
...na obródy ziemiaki —
...i hektara. Teraz
...doświadczonymi,
...zobierł już trzeci plon
...44 ha. Braciom po-
...nie. Jeden jest in-
...rolniczek - jednikiem,
...takiej zasady; w
...trzeba dużą część
...dośko-
...gospodarczej,
...w ciągu lat
...sprzęt rolnicze-
...bydłańców. Czy-
...Kamar, komajty
...szobowe, traktor
...sprzęt rolniczy,
...zainwestowali
...ziona rubli.

...jed termie na 100
...tracają zatrudnieni

...przyparzą gospodar-
...plonów.
...stano-
...stracił około 60 tys.

...i kalogowód gos-
...Genowalite
...ekonomiz-
...16 ton ziarna, pło-
...4 hektara,
...ziemiaków,

Poszukiwania i znaleziska Losy artysty-rekruta

Tak los urządził, że ani rok wcześniej, ani data śmierci tego obywatela nie były znane. Mało informacji zachowało się też na temat życia i twórczości polskiego artysty Romana Wilczyńskiego. A i część jego prac, jak na zbiorach znajdujących się poza zbiorami muzealnymi. Tym bardziej interesujące są i cenne informacje niedawno przez poczynione przez Państwowego Muzeum Historycznego w Warszawie T. Selinowicza w Moskwie T. Selinowicza w archiwach ZSRR i jego materiałów biograficznych w archiwach zbiorach.

Z katalogu Muzeum Narodowego w Warszawie 1978 dowiadujemy się, że R. Wilczyński, „prawdopodobnie na udział w powstaniu 1831 r., a być może za działalność polityczną, został zesłany na Sybir, do Wiatki”. Liczono, że nieoczekiwanie historyk sztuki T. Selinowicz udało się znaleźć w zbiorach Centralnego Państwowego Archiwum Wojskowego dokumenty, obejmujące drogę życiową i twórczą Romana Wilczyńskiego od roku 1834 do 1846. Był to najskrajniejszy, a zatem najbardziej tragiczny okres w jego życiu.

Z dokumentów tajnych aktów Ministerstwa Spraw Wojskowych (CBAWH, zbiór 86) — opowiada historyk — obecnie wiadomo nam, że Wilczyński rzeczywiście trafił na Kaukazie jako szeregowy Batalionu Gruzjińskiego nr 16. Nieoczekiwanie dowiedzieliśmy się, że w dowództwo Korpusu Kaukaskiego generała adiutanta G. Romana 12 lipca 1837 r. „z

wyższego rozkazu kazano szeregowego Wilczyńskiego przenieść do batalionu garnizonowego w Wiatce, gdzie niebawem miał być wysłany na służbę ze specjalnym feldjegerem...”. Za dwa tygodnie Wilczyński w towarzystwie feldjegera Judina (który miał go śledzić) opuścił Kaukaz. „Ze łzami w oczach — czytamy w liście Wilczyńskiego do przyjaciela — pożegnałem się z Tyflisem 26-ego o godz. 2 po południu”. A oto znaleziony w tychże aktach archiwalnych bardziej szczegółowy dokument o zesłanym artyście: „Szeregowy liniowego Batalionu Gruzjińskiego nr 16 Roman Wilczyński jest pochodzenia polskiego z województwa sandomierskiego. Wzięty do rekrutów w 1834 roku wstąpił do liniowego Batalionu Kaukaskiego nr 1. W 1837 r. został przeniesiony do Gruzjińskiego Batalionu Liniowego nr 16, znajdujące się w Tyflisie. Liczył 30. W formularzu wskazano, że zna języki: rosyjski, polski, łacinę, francuski, grekę, matematykę i malarstwo”. Skoro w 1837 r. Wilczyński miał 30 lat, z tego wynika, że urodził się w 1807 r. — te dane potwierdzają też inne dokumenty. Jeśli chodzi o wzmiarki w katalogu warszawskim o Wiatce i o udziale malarza w powstaniu 1831 roku, to i te okoliczności wyjaśniają i udokładniają znalezione w archiwalnych dokumentach. Rzeczywiście, z Tyflisu Wilczyńskiego odesłano do Wiatki. Ale jak w ogóle młody wykształcony artysta trafił do rekrutów? Na ten temat prowadzona była nawet tajna

korespondencja na najwyższym szczeblu. Te same pytania, które interesują dziś nas, zadawał też minister spraw wojskowych hrabia A. Czernyszow w swej interpelacji na imię namiestnika Królestwa Polskiego J. Paskiewicza-Erywańskiego (dla sprawozdania Mikołajowi I): „Z jakiego powodu Roman Wilczyński, doskonale wykształcony i uzdolniony oddany został do rekruty w 1834 roku?”.

— Na co — kontynuuje swe opowiadanie badaczka — 28 września 1837 roku (czyli już po wysłaniu artysty z Tyflisu do Wiatki) nadeszła odpowiedź z Warszawy: W 1834 roku był gubernator wojskowy Warszawy generał-adjutant Pankratiew zameldował mi, że niejaki Roman Wilczyński — malarz portretowy — wykonuje i sprzedaje portrety osób, które się wyróżniły podczas buntu polskiego. Następnie w liście donoszone, że namalował on trzy portrety zabitego pułkownika Sowińskiego (uczestnika powstania polskiego), dwa podarował, a jeden pozostawił u siebie, że ma pierścionek z portretem tegoż Sowińskiego jego własnej roboty, że namalował portret wielkiego księcia Konstantina Pawłowicza w karykaturalnej postaci, i z obelżywym napisem, że podczas rewizji znalazłono u niego kompromitujące listy i dokumenty. „Z tych wszystkich przyczyn — pisał następnie Paskiewicz — i dlatego, że Wilczyński służył w szeregach rebeliantów, miał więc być zwrócony do wojsk rosyjskich, każełem wówczas skierować go na służbę do specjalnego Korpusu Kaukaskiego”.

Co zaś było przyczyną zeznania „buntowniczego” malarza do dalekiej śnieżnej Wiatki? I na to pytanie pomogły odpowiedzieć dokumenty z wojskowego archiwum historycznego.

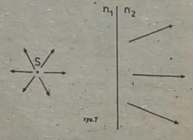
Zoja AFANASJEW, historyk sztuki Petersburg

Olimpiada fizyczna „Satelita”

(TURA WSTĘPNA, ETAP 2)

W „Kurierze Wileńskim” z dn. 26 października 1991 roku (nr 210) ukazała się pierwsza notatka o starcie olimpiady będącej „Satelita” XII Olimpiady Fizycznej (Polska). Dopoki są rozwiązywane zadania podane w owym numerze, czas jest podać następną zadania. Proszę nie zwać na niezgodność podawanych numerów zadań z kolejnością ukazywania się ich w gazecie. Numeracja zadań pochodzi z oryginalnego zbioru zadań XII Olimpiady, natomiast kolejność publikacji w „K. W.” odpowiada, moim zdaniem, stopniowaniu od łatwiejszego do trudniejszego.

w jednym punkcie. Założony, że na płaską powierzchnię rozgraniczoną dwiema osiorkami o współczynnikach załamania n_1 , n_2 pada światło wysyłane ze źródła punkowego S (rys. 7). Czy po załamaniu promienie biegnące w osiorku 2 tworzą wiązkę homocentryczną? Uzasadnij odpowiedź.



Rozwiązania należy nadsyłać na kartkach białego papieru (podanie nazwiska, wskazując nazwisko, imię, adres, nazwę szkoły oraz nazwisko i imię nauczyciela fizyki. Nauczycieli proszę o zachęcie zawodników, zaś zawodników proszę o przestrzeganie zasad, „lepiej mniej, ale samodzielnie!”.

Rozwiązania matematyczne powinny być poprzedzone rozwiązaniem, a koniec rozwiązania powinien zawierać wnioski. Tekst powinien być zwizyjny, logiczny. Ocena będzie jedenastopunktowa: od 0 do 10.

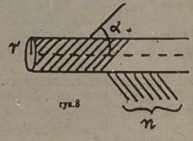
Odpowiedzi proszę kierować do 12 listopada pod adresem: Republika Litewska, 2055 Wilno, skrytka pocztowa 823, Olimpiada „Satelita”. Włożyć kopertę z adresowaną do siebie ze znaczkiem. W tej kopercie podamy wyniki.

Uczestników czekają wspominki 3 zwycięzców uda się na zawody do Polski. Olimpiada jest drogą do przyszłych studiów na różnych kierunkach: technicznym, medycznym, przyrodniczym i innych.

Prof. dr hab. Romuald BRAZIS

Zadanie 3

A. Wiązkę światła nazywamy homocentryczną, gdy wszystkie promienie (lub ich przedłużenia), które ją tworzą, przecinają się



SPRZEDANO Drukarnie

Pięciu kupujących współzawodniczyło na aukcji chcąc nabyć oszacowaną na 130 tys. rubli telefoniczną drukarnię „Zemaitis”. Chcieli ją też kupić sami robotnicy przedsiębiorstwa, którzy przez wiele lat ubali o sprzęt, dostarczali druków o niełej ja-

kości. Jednak, jak poinformował korespondent ELTA Alfonsas Pipiras, na licytacji zwyciężyli o wiele bogatsi ludzie, płacący za drukarnię 1 mln 304 tys. rubli — dziesięciokrotnie większą sumę.

Pótkorrotnie więcej w porównaniu z ceną wstępną kupujący zapłacili ze sprzyjający warunkom usługowy w Ułbszce.

Litewski Instytut Informacji

planuje wydanie w prędkim czasie drugiej edycji informatora

„LITWA”

w języku angielskim i takiego samego informatora

w języku polskim

Informatory zostaną wydane w wielkim nakładzie i będą kolportowane w wielu krajach, w tym również w Rzeczypospolitej Polskiej. Zapraszamy do reklamowania się w tych informatorach przedsiębiorstw, spółki akcyjne Litwy, pragnące informować biznesmenów zagranicznych o wytwarzanej produkcji i świadczonych usługach, zakładać wspólne przedsiębiorstwa, nawiązywać ścisłe więzi.

Objętość reklamy — nie więcej niż strona maszynopisu. Cena jednej strony — 4000 rubli w informatorze w języku angielskim i 2000 rubli — w polskim.

Spieszcie ze składaniem zgłoszeń na reklamę. Zgłoszenia przyjmowane są do 1 grudnia 1991 r. do informatora w języku angielskim i do 15 listopada 1991 r. — w polskim.

Reklamę należy zgłaszać w języku litewskim pod adresem: Litewski Instytut Informacji, Kalwaryjska 3, 2659 Wilno.

Informacja tel.: 75-21-53.

FRENO

L. L. d. Co

Handlowiec z Polski zaprasza do współpracy przedsiębiorstwa oraz firmy prywatne w zakresie wymiany handlowej.

Rozpatrzymy każdą propozycję, która będzie przedstawiona w formie oferty z ilością, kalkulacją cenową: FOB Klajpeda, CIF Gdańsk lub Gdynia, DAF Granica Polski, CIP Warszawa. Ponadto do oferty należy dołączyć certyfikat, dane techniczne, licencje na wywóz, a w przypadku produktów żywnościowych pożądane badania radiologiczne.

Wilno,
Hotel „Litewa”
tel. 356066
(od 10 do 17)

Poland
Człuchów 77-300
ul. Słowackiego 11 C
Tel./Fax 722
Telex 584434

